Łódź, 21 IX 1911 r. Rok XIV.

№ 215.

Kalendarzyk tygodniowy.

Czw. św. Mateusza Ap.
Piąt. św. Tomasza B.
Sob. św. Tekli P. M.
Niedz. św. Ładysława.
Pon. św. Firmina B. W.
Wt. św. Cypryana.
Śr. św. Kozmy i Dam.

Wschód sł.: godz. 5 m. 46
Zachód sł.: godz. 6 m. 59
Dług. dnia godz. 12 m. 13
Ubyło dnia g. 4 m. 32

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya w Łodzi, ul. Przejazd № 8. Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Czwartek, dnia 21 września 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekscie 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny Konstantynowska 16.

Dziś o 8-15 w. „PAPA". Poraz 4-ty znakomita komedya.

Jutro o 8-15 w. „PIEKIELNICA" sensacyjna sztuka w 3 akt. z p. Jarszewską w roli głównej.

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63)
Dziś o 8 m. 15 wiecz.
„Stracone zachody miłości".
Poraz pierwszy, (ceny zwyczajne).
Jutro o 8 m. 15 wiecz.
„Gwardzista przyboczny".

Drenowanie.

Łódź obfituje w wody zaskórne. Każdy prawie dom posiada studnię, czerpiącą przez rok okrągły z tego zapasu. Jeżeli na potrzeby jednego mieszkańca wychodzi przeciętnie 50 litrów dziennie (normalnie wychodzić powinno co najmniej 100 litrów dziennie: na mycie się, gotowanie, pranie, kąpiel, zmywanie naczyń, podłóg, polewanie ulic, drzew, kwietników i t. d.), to Łódź, licząca 480,000 mieszkańców, czerpie na ich potrzeby 48 milionów litrów dziennie. A ileż zużywają fabryki, gęsto rozsiane w mieście naszem?

Z chwilą, kiedy wodociągi będą zaprowadzone i rozgałęzione, cała ta ogromna masa wody pozostawać będzie w ziemi, gromadząc się aż do pewnego poziomu. Dziś już należałoby zbadać, o ile to możliwe, jak wysoki będzie ten poziom i w jakich kierunkach woda będzie z niego spływała podziemnie, przez warstwy gruntu przepuszczające.

Oczywiście poziom ten będzie wyższy podczas ulewnych deszczów i roztopów.

Idzie o to, żeby nagromadzona woda zaskórna nie moczyła fundamentów budowli. W takim bowiem razie wilgoć z powodu włoskowatości zarówno murów, jak i drzewa, dochodziłaby do pięter, nawet najwyższych i dawałaby początek grzybowi domowemu, bardzo szkodliwemu dla zdrowia i dla mienia ludzkiego. Grzyb ten rozkrusza zwolna mury, niszczy drzewne części budynku, dostaje się niepostrzeżenie do sprzętów, rozwija w nich swoją działalność skrycie, zaczynając od środka. Oddychanie zarodnikami tego grzyba sprowadza choroby dróg oddechowych, a nawet i zaburzenia żołądkowe.

Aby do tych fatalnych następstw nie dopuścić, należałoby przedsięwziąć środki następujące:

1) Kanalizując Łódź, pobudować kanały dostatecznie obszerne, mogące tedy przyjąć i pomieścić te wody zaskórne, któreby się okazały niebezpiecznemi.

2) Od budynków zagrożonych poprowadzić dreny, czyli sączki do kanałów.

3) Kanały powinny być tak głębokie, żeby wyloty sączków znajdowały się zawsze ponad zwierciadłem wody w kanałach; inaczej bowiem, zamiast, żeby woda zaskórna ściekała do kanałów, nastąpiłoby zjawisko odwrotne: woda z kanałów powiększałaby zapasy wody zaskórnej.

Wiemy, że inż. Lindley badał dosyć szczegółowo zaskórne wody Łodzi, że d-r Stanisław Bartoszewicz w artykule specyalnym o studniach łódzkich pisał o tem szeroko. Czy wszakże okoliczności powyższe uwzględniono w planach kanalizacyjnych—nie wiemy.

Jeżeli tak jest, to należałoby o tem uprzedzić właścicieli domów, którym grozi albo zniszczenie nieruchomości, albo o wiele mniejszy koszt zaprowadzenia sączków.

S. R.

Rozruchy w Wiedniu.

W Wiedniu, jak wiadomo z depesz, wybuchły poważne rozruchy z powodu nadmiernej drożyzny artykułów spożywczych.

W niedzielę ubiegłą zebranie w sprawie drożyzny miało odbyć się w hali ludowej.

Liczba uczestników okazała się tak wielka, iż obrady przeniesiono z hali ludowej na plac przed ratuszem Tłum zalegał go zupełnie, zapełniając również ulice przyległe. Na długo przed początkiem zgromadzenia tłoczono się przed ratuszem i zbierano w poprzek Ringstrasse aż do Burgteatru, tak, że musiano wstrzymać ruch tramwajowy. Przemówienia zorganizowano w ten sposób, że z rampy ratusza i z mównic, urządzonych na placu, przemawiało równocześnie 30 posłów. Przerywano im co chwila ogłuszającymi okrzykami przeciw drożyźnie, rządowi i agraryuszom.

Jednocześnie rozrzucono między zgromadzonymi odezwy socyalnej demokracyi, skierowane przeciw agraryuszom i związkowi narodowo niemieckiemu. Rewolucyjną odezwę manifestanci przyjęli wśród ogłuszających oklasków i okrzyków.

Wreszcie tłum manifestantów opuścił plac ratusza i w nastroju silnego podniecenia skierował się ku Burgringowi.

Zewnętrzne bramy Burgu cesarskiego natychmiast zamknięto i usunięto posterunek wojskowy. Nagle rozeszła się w tłumie wieść, że z okien trybunału administracyjnego na rogu Bellaryi ktoś strzelił trzykrotnie do pochodu. W jednej chwili potoczyły się zbite masy ku temu gmachowi i posypały się kamienie ku oknom wśród ogłuszających okrzyków. Szyby na parterze wybito natychmiast laskami; gdy zbrakło kamieni, obalono kandelabry gazowe, znajdujące się w ogródku przed Muzeum przyrodniczem i odłamkami wybito szyby na wyższych piętrach trybunału administracyjnego. Gdy te pociski wyczerpały się szybko, zaczęto odłamywać gzymsy budynku i ciskać nimi w resztę pozostałych jeszcze szyb. Woźni zastawili powybijane okna szafami.

Gwałtowna scena rozegrała się przed pałacem Sprawiedliwości. Manifestanci przerwali kordon policyi, która po raz pierwszy tego dnia dobyła szabel. Jednego manifestanta raniono w głowę. Kilkanaście osób aresztowano i pod silną eskortą odprowadzono do aresztu. Tłum, silnie już podniecony, usiłował odbijać aresztowanych z rąk policyi.

Władze, widząc, iż policya jest za słaba, zawezwały wojska. Wkrótce ukazał się na ulicy szwadron ułanów, przyjętych przez zgromadzoną ludność wrzaskami, gwizdaniem i drwinami. W innych punktach miasta ukazały się tymczasem kompanie piechoty i huzarzy.

Nagle rozeszła się pogłoska, że z okien ratusza rzucono szklankę w odchodzących. Na tę wiadomość burzliwe sceny rozpoczęły się przed ratuszem. Spróbowano ataku policyi konnej. Wtedy tłum jął petardami płoszyć konie, z których policyanci spadali. Pogotowie ratunkowe musiało interweniować. Dokonano licznych aresztowań.

Widownią scen najburzliwszych była dzielnica robotnicza Ottakring.

Manifestanci, powracający ze zgromadzenia przed ratuszem, przystąpili do burzenia sklepów z artykułami żywności, tłuczenia szyb w gmachach publicznych i budowania barykad.

Policya zażądała pomocy wojska i wkrótce ukazały się gęste oddziały piechoty i kawaleryi. Tłum powitał je wrzaskiem i gradem kamieni. Piechota uderzyła bagnetami, wielu manifestantów odniosło rany. Chwilami udawało się zepchnąć masy w boczne ulice, lecz tam znów gromadziły się i wychodziły na główne arterye. Starcia następowały po sobie coraz śpieszniej, wybuchały tu i tam równocześnie w kilku, a nawet w kilkunastu miejscach. Coraz śmielej występowali demonstranci przeciw wojsku i policyi. Najgorętsze walki staczano tam, gdzie tłum oszańcował się rodzajem barykad, z za których leciały na wojsko kamienie.

Takie sceny trwały aż do zapadnięcia zmroku. Tłumowi przybywały ze śródmieścia ustawicznie nowe posiłki w postaci demonstrantów, wracających do domów. Wiadomość, że pod ratuszem płynie krew, powiększyła wzburzenie. Istotnie pod ratuszem, na akty sabotażu, policya wkroczyła z białą bronią. Wywrócono wóz z piwem, beczki potoczono pod nogi policyantom i ułanom, których tłum witał z okrzykami „Polskie psy!". W starciach dziesięciu demonstrantów odniosło rany od szabel.

Nakoniec, gdy zmrok zapadł, zaburzenia przybrały groźny, rewolucyjny charakter. Tłum wdarł się do szkoły przy placu Hofera i podłożył tam ogień, rzucając weń bibliotekę i podsycając płomienie naftą. Ruszono pod drugą pobliską szkołę, gdzie zastano już wojsko. Z tłumem połączy-

się drugi strumień, idący do Domu robotniczego, gdzie rozgrywały się demonstrancye. Na wojsko posypały się kamienie, jeden zranił w głowę porucznika, dowodzącego oddziałem. Gdy rzucono się na agenta policyjnego i zaczęto go bić, porucznik zakomenderował „Laden!“, w nadziei, że widok nabijanych karabinów przestraszy tłum. Tymczasem posypał się nowy grad kamieni. Jeden uderzył w głowę pewnego plutonowego. Wówczas, jak opowiadają świadkowie, ów plutonowy dał ognia sam, za nim poszli inni. Na miejscu zginął robotnik Ploetzenberger, jakaś 15-letnia dziewczyna poniosła ranę ciężką, ogółem 89 osób odniosło rany od szabel i kul.

Wieść o strzałach rozniosła się błyskawicznie po całej dzielnicy. Tu i owdzie zaczęły się tłumy rozpraszać. Policya mogła przystępować do usuwania barykad i do przecinania drutów kolczastych, zawczasu przygotowanych, które poprzeciągano wszerz ulic, ażeby uniemożliwić szarże kawaleryi. Około godz. 11 w nocy zapanował spokój. Ogłoszono na Ottakringu „mały stan wyjątkowy“; zamykanie bram o godzinie 8 wiecz., lokali publicznych o dziewiątej. Nadto zwrócono uwagę ojców rodzin, ażeby wieczorem nikogo z rodziny nie wypuszczali na ulicę.

W mieście mówią, że zrazu w ministerstwie spraw wewnętrznych powzięto myśl ogłoszenia stanu oblężenia, jednak zadowolono się innemi zarządzeniami. Władze żywią nadzieję, że na razie niema obawy wznowienia zaburzeń.

Najwyższy reskrypt.

Kijów, 20 września Ogłoszono Najwyższy reskrypt na imię naczelnika kraju, generał-adyutanta Trepowa: „Teodorze, synu Teodora! Zgotowane Nam, podczas Naszego pobytu w starożytnem stołecznem mieście Kijowie i w innych, zwiedzonych przez Nas miejscowościach kraju południowo zachodniego, przez wszystkie warstwy ludności radosne przyjęcie wzruszyło głęboko Mnie i Najjaśniejszą Panią. Nasze wrażenie świetlane zakłócone zostało przez zbrodniczy zamach, dokonany w Mojej obecności, na wiernego sługę Mego, dzielnego wykonawcę swego obowiązku, prezesa rady ministrów; ale dochodzące nas ze wszystkich stron wyrazy szczerego oburzenia z powodu dokonanej zbrodni, przekonywają nas o tem, że cała dobrze myśląca ludność Kijowa, zarówno jak i innych miejscowości, które odwiedziliśmy, ożywiona jednem życzeniem uroczystego powitania swego Monarchy, odczuwa razem z Nami uczucie bolesnego oburzenia.

W pamięci Naszej w sposób niezatarty pozostanie na zawsze wyrażona Nam przez ludność Kijowa, przedstawicieli kraju, szlachty, ziemstw i włościan miłość do Rosyi i Tronu. Przedstawiająca Mi się deputacya od sześciu gubernij zachodnich, w których zaprowadzono obecnie ziemstwa, przekonywa Mnie o tem, że wszystkie warstwy ludności dołożą, zgodnie z Mojemi wskazówkami, sił i starań swoich na pożytek kraju i naszej drogiej Rosyi. Polecam Panu ogłosić całej ludności kraju południowo-zachodniego i miasta Kijowa Moją i Najjaśniejszej Pani szczerą wdzięczność za przygotowane Nam gorące przyjęcie“.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Dan w Kijowie 6 (19) września 1911 r.

Pełniący obowiązki prezesa rady ministrów, sekretarz stanu Kokowcew.

KONIAK REMY MARTIN
2977—42

Kursy Techniczne—przędzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.
Informacye i zapisy w kancelaryi od 8—10 wieczorem.
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Po zgonie Stołypina.

Ciało Stołypina spoczywa w gładkiej trumnie dębowej, w dużym narożnym pokoju lecznicy Makowskiego. U nóg zmarłego ustawiono duży krzyż z białych kwiatów, złożony przez Ich Cesarskie Mości. Publiczność wpuszczana jest do pokoju małemi grupami. Napływają setki wieńców.

Wczoraj o godzinie 2-ej po południu nastąpiła eksportacya zwłok do Ławry, z udziałem całego duchowieństwa miejskiego, wszystkich władz miejscowych, oraz uczniów szkół niższych, średnich i uniwersytetu.

Pogrzeb jutro.

Zwłoki, zgodnie z przedśmiertnem życzeniem Stołypina, będą złożone w kijowskiej Ławrze. Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa, z wielką uroczystością. Spodziewany jest ogromny napływ ludzi.

Rada miejska uchwaliła wznieść pomnik Stołypinowi. Miejsce już obrano; pomnik będzie wzniesiony na skwerze przed teatrem miejskim. W tym celu rada asygnowała 10,000 rb.

Uchwała rady miejskiej, dotycząca wystawienia pomnika Stołypinowi, spotkała się z energicznem poparciem. Utworzono pod przewodnictwem generał-gubernatora kijowskiego komitet, mający się zająć zbieraniem na ten cel składek w całej Rosyi.

*

Onegdaj znikł naczelnik „ochrony“ kijowskiej, podpułkownik Kulabko. Rozeszła się pogłoska, że Kulabko odebrał sobie życie.

*

Onegdaj, jeszcze przed ogłoszeniem odezwy generał gubernatora, tłum studentów i studentek kijowskiego uniwersytetu, przybrany w oznaki patryotyczne, pobił na ulicy Włodzimierskiej studenta Liwszyca, pochodzenia żydowskiego. Na Podolu tłum zranił niejakiego Ostrowskiego, z pobudek dotychczas niewiadomych.

*

Wczoraj „Nowoje wremia“ w nadzwyczaj złośliwym artykule zwraca uwagę Kokowcowa na to, jakoby żydzi poczytywali go za swego kandydata, i pyta ile w tem przypuszczeniu jest podstaw realnych.

*

Depesze nocne z Kijowa przyniosły następujące szczegóły:

Na pogrzeb Stołypina zapowiedzieli swój przyjazd bracia Guczkowowie, b. prezes Dumy państwowej i prezydent m. Moskwy.

Wczoraj o godz. 2 po poł., po odśpiewaniu modłów, zwłoki Stołypina w trumnie zamkniętej przeniesiono na biały karawan, osypany wieńcami. Za karawanem na trzech wozach złożono resztę wieńców. W pochodzie pogrzebowym brały udział nieprzejrzane tłumy.

Tuż za karawanem szli wdowa, brat, bliscy krewni zmarłego, minister Szczegłowitow, generalicya, urzędnicy, rada miejska, przedstawiciele szlachty, instytucyj społecznych, organizacye monarchistów ze sztandarami i deputacya akademistów.

Pochód zatrzymywał się przed soborem Sofijskim oraz klasztorami Michajłowskim i Nikolskim. Wojsko stało szpalerami. O godz. 5 po południu pochód żałobny przybył do Ławry. Na spotkanie wyszło duchowieństwo z metropolitą Flawjuszem, który odprawił nabożeństwo w cerkwi Trapezuej, gdzie trumnę ustawiono na umyślnym katafalku.

W mieście spokój. Pozostawiono w Kijowie policyę, którą sprowadzono z Moskwy.

Wojsko załogujące w Kijowie powróciło do miasta.

*

Naczelnik ochrany kijowskiej. Kulabko, zamieścił list w gazecie „Poslednija Nowosti“, w którym tłómaczy się, że rewolwern Bogrowowi nie dawał, ani nie miał też rewolweru z wydziału ochrany.

Postanowiono dokonać rewicyi ochrany kijowskiej za pośrednictwem władz sądowych.

*

„Poślednija Nowosti“ podają, że jak się teraz wyjaśnia, wydział ochrany petersburskiej znał już w roku 1907 Dymitra Bogrowa jako rewolucyonistę. Pewnego razu wysłano go z Petersburga do Kijowa etapem. W roku 1908 Bogrow mieszkał w Paryżu; zwracając na sie uwagę ochrany paryskiej. Tam mianował się towarzyszem Jefimowem, wydawał ogromne pieniądze na zapomogi różnych organizacyj socyalno rewolucyjnych. Był współpracownikiem organu eserów „Rewolucyjna Rossija“.

Następnie Bogrow mieszkał w Berlinie. Po przyjeździe do Kijowa aresztowano go. Po uwolnieniu wyjechał znów za granicę, a po powrocie mieszkał przez dwa miesiące w Petersburgu, gdzie hazardownie grywał w karty i totalizatora.

*

„Kuryer Lwowski“ w korespondencyi z Kijowa *donosi:*

Ciekawą i niejasną zarazem przedstawia się rola Bogrowa w „ochranie“. Żandarmerya utrzymuje, że Bogrow dostarczał jej cennych wiadomości o robocie rewolucyjnej, między innemi miał wykryć pracę organizacyj tajnych w Petersburgu i naprowadzić policyę na ślad drukarni soc.-demokratów.

Bogrow rzeczywiście nawiązał stosunki z ochraną, ale to w sposób dotychczas niepraktykowany. Utrzymując towarzyskie stosunki z naczelnikiem „ochrany“ Kulabki, zdołał pozyskać jego zaufanie. Działał na własną rękę i w tajemnicy niemal przed partyą.

Charakterystyczną i niebywałą jest rzeczą fakt, że Bogrow został przyjęty do „ochrany“ tak łatwo. Bogrow snuł przed naczelnikami „ochrany“ fantazyjne plany wykrycia wszystkich rewolucyjnych organizacyj w Rosyi, opracowywał długie i mozolne szkice i programy działania policyi.

Bajecznie uzdolniony Bogrow potrafił tak ponętnie przedstawić sposoby zgniecenia rewolucyjnego wrzenia w Rosyi, że Kulabko był wprost olśniony „intuicyą“ Bogrowa. Ukrywając nazwisko Bogrowa, Kulabko opowiadał, że wynalazł dla „ochrany“ conajmniej Napoleona! Na tem tle pokpiwano w „ochranie“ z entuzyazmu Kulabki. Bogrow jednakże sprytnie umiał wyciągać dla rewolucyonistów wiadomości z policyi.

Mniej miał zaufania do Bogrowa naczelnik petersburskiej „ochrany“ Gerasimow. Bogrow ażeby go sobie ująć, w kilku częściach Petersburga powynajmywał mieszkania. Każde takie mieszkanie zostało przez Bogrowa zarzucone nielegalnemi pismami, fantastyczną korespondencyą. Na drugi dzień po takiem przygotowaniu mieszkań, wprowadzał doń policyę. Kulabko tryumfował z tych zasług swego „Napoleona“ nad Newą.

*

Oprócz znacznej liczby bliższych znajomych Bogrowa, aresztowano, jak to już donosiliśmy, brata jego Włodzimierza w Petersburgu, krewnego w Odesie, obecnie zaś w Baku również krewnego, który jest tam lekarzem, d-ra Bogrowa.

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE
KALODONT
62—15 NIEZBĘDNY
Krem i Eliksir do zębów
zbadany przez urzędy lekarskie.
Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.

Berliński nasz korespondent komunikuje:

Doniesienia pism zagranicznych, że ojciec Bogrowa, zabójcy Stołypina, został aresztowany na granicy rosyjsko-niemieckiej, są nieprawdziwe. Bogrow dotychczas przebywa w Berlinie.

ADRES KIJOWSKI.

„Słowe" zamieszcza tekst adresu, złożonego przez posłów do Rady państwa, Horwatta i Ksawerego Orłowskiego, oraz tekst odpowiedzi Najwyższej na adres ten, nadesłanej przez ministra Kokowcewa, jako pełniącego obowiązki prezesa rady ministrów.

Dosłowny tekst adresu brzmiał, jak następuje:

Wasza Cesarska Mości,
Najmiłościwszy Monarcho!

My, Twoi wierni poddani, członkowie Rady państwa z wyborów z gubernij południowo-zachodnich, ośmielamy się w imieniu polskiej części ludności wyrazić w przeżywanej obecnie strasznej chwili naszą boleść, smutek i oburzenie z powodu wstrętnej zbrodni, ktora zamroczyła jasne dni pobytu naszego Ukochanego Monarchy wśród nas i naraziła na tak poważne niebezpieczeństwo życie oddanego sługi Waszej Cesarskiej Mości. Zanosimy modły do Najwyższego, aby zachował dni tego godnego syna Rosyi, którego poglądow nieraz nie podzielaliśmy, ale którego zawsześmy poważali i ku któremu zwracamy obecnie wszystkie nasze myśli i współczucie.

Ośmielamy się złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości prośbę polskiej ludności tego kraju o życzliwe przyjęcie w tej smutnej chwili wyrazów naszego bezgranicznego wiernopoddańczego oddania się.

Waszej Cesarskiej Mości
wierni poddani
Ksawery Orłowski,
Stanisław Horwatt.

16 go września 1911 r.

Na adres powyższy hr. Ksawery Orłowski otrzymał odpowiedź następującą:

Szanowny Ksawery Aleksandrowiczu!

Najjaśniejszy Pan, otrzymawszy podpisane przez Pana i Stanisława Aleksandrowicza Horwatta wyrażenie uczuć wiernopoddańczych ludności polskiej kraju Południowo Zachodniego z powodu dokonanego zbrodniczego zamachu na życie prezesa Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych sekretarza stanu Stołypina, polecił mi wyrazić w osobie Pańskiej serdeczne podziękowanie Jego Cesarskiej Mości dla ludności polskiej kraju za wyrażone uczucia wiernopoddańcze. Spełniając rozkaz Jego Cesarskiej Mości, najuprzejmiej proszę Szanownego Pana i Stanisława Aleksandrowicza Horwatta uwiadomić o tej Najwyższej łasce tych przedstawicieli ludności polskiej kraju Zachodniego, którzy upoważnili Panów do tego oświadczenia.

Proszę przyjąć, Sz. Panie, zapewnienie mojego pełnego szacunku i serdecznej życzliwości.

W. Kokowcew.

Stan niepewności, w jakim od kilku dni z powodu ściśłej tajemnicy pogrążona jest opinia publiczna, wywołuje zdenerwowanie we Francyi. Treść powtórnej odpowiedzi Niemiec nie jest znana. Według krążących pogłosek, Niemcy cofnęły swe żądania w sprawie przywilejów ekonomicznych w Maroku, ale domagają się kontroli międzynarodowej nad rozdawaniem robót publicznych i udziału z góry zagwarantowanego Niemiec, co Francya uważa za niemożliwe do przyjęcia, gdyż dawałoby Niemcom pretekst do mieszania się w sprawy wewnętrzne Maroka.

∞

„La France Militaire" pisze, że Francya ma już dosyć arogancyi niemieckiej i gotowa jest do wojny, której konieczność w przyszłości przewiduje. Uwolnienie rezerwistów wobec wiarołomności Niemiec byłoby ciężkim błędem, chociażby Niemcy uważały ich zatrzymanie za równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Myślisława. Jutro Bożydara.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś „Stracone zachody miłości". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem Jutro „Gwardzista przyboczny". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Papa". Początek o g. 8 min 15 wieczorem Jutro „Piekielnica". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) **Wizyta gubernatora.** Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, koleją fabryczno łódzką przyjechał do Łodzi gubernator piotrkowski, szambelan M. Jaczewski. Na dworcu powitali go policmajster podpułkownik Riezanow, jego pomocnik — Miaczkow, naczelnik powiatu łódzkiego—Kisielewicz i naczelnik żandarmeryi—Leontowicz.

J. E. Gubernator udał się na ulicę Rzgowską do domu № 6, gdzie oglądał teren zajścia z bandytami i stąd pojechał do szpitala Czerwonego Krzyża, w którym leżą ranni strażnicy policyjni: Antoni Wasiluk i Grzegorz Durnik, oraz ranny podczas napadu i zabójstwa agenta policyi śledczej Kosiorka—strażnik Bojarski. Gubernator wypytywał się o stan zdrowia chorych, ich położenie materyalne, a następnie wydał zapomogi żonom tych strażników, po 50 rb. każdej.

Ze szpitala J. E. udał się do 6-go cyrkułu policyjnego, gdzie złożono zwłoki zabitego strażnika Adryana Barulina. Gubernator uczestniczył w pogrzebie strażnika, a o godzinie 2 minut 40 w nocy wyjechał z powrotem do Piotrkowa.

(x) **Kapitały francuskie.** Jedna z gazet tutejszych zamieściła wiadomość, iż kapitaliści francuscy wycofują kapitały z banków i zakładów przemysłowych w Królestwie Polskiem i Cesarstwie.

Z poważnych kół finansowych otrzymujemy informacyę, że wiadomośc powyższa jest nieprawdziwa. Kapitaliści francuscy wycofują kapitały z Niemiec, zaś na wycofywanie z Rosyi dotąd się nie zanosi.

Wycofali tylko fundusze z Rosyi bankierzy niemieccy, mający swoje filie w Paryżu, którzy z powodu wymówienia im kapitałów francuskich, znaleźli się w trudnościach.

(a) **Zgromadzenie giełdowe.** Wczoraj w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 87, odbyło się pierwsze zgromadzenie giełdowe, które sprowadziło sporo przedstawicieli świata finansowego oraz handlowo-przemysłowego, świadcząc o zainteresowaniu się zapowiedzianemi zebraniami, które odbywać się będą stale co środy od godz. 6 do 7 wiecz.

Podaż papieru była wczoraj znaczna, lecz tranzakcyj nie zawarto.

Zebranie było dosyć ożywione.

(x) **Wydawnictwo kalendarza „Czas"** (Południowa 42) uprasza powtórnie pp. lekarzy, adwokatów, inżynierów, dentystów, oraz instytucye społeczne, dobroczynne i zawodowe, wreszcie firmy handlowe, o podanie swych adresów. Dane te będą umieszczone w dziale adresowym kalendarza na rok 1912 bezpłatnie.

(x) **Stołypin kompozytorem polskim.** Rodzina nieboszczyka Stołypina wychowywała się w Polsce i tu wzrosła. Prawdopodobnie ojciec premiera, Arkadyusz Stołypin, jest kompozytorem muzyki do wiersza Karola Kucza „Czarne oczy", który to utwór muzyczny znajdował się w wydaniu polskiem na półkach księgarskich i przed 25-iu laty śpiewany był w niejednym dworku na Litwie

(x) **Z Tow. muzycznego im. Chopina w Łodzi.** Pierwsza próba orkiestry symfonicznej odbędzie się w piątek dnia 22 września, na który to dzień proszeni są o stawienie się w komplecie wszyscy członkowie orkiestry. Lekcye chórów zaczną się w przyszłym tygodniu, a mianowicie: chóru mieszanego w poniedziałek, dnia 25 września, a chóru męskiego w czwartek, dnia 28 września. Lekcye będą się odbywały w tymczasowym lokalu Tow. w sali przy ulicy Zawadzkiej № 9 — I piętro. Początek punktualnie o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

Orkiestra Tow. powiększyła się w tym roku o kilkunastu członków, grających na instrumentach smyczkowych i dętych. Obecnie jest prawie kompletna. Pożądana jest jeszcze jedna waltornia i jeszcze jeden puzon. Przyjmują się również zapisy na instrumenty smyczkowe.

(x) Z **„Lutni."** Jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że w sobotnim wieczorze muzyczno dramatycznym oprócz solistów już wymienionych, bierze udział znakomity artysta, dyrektor polskiego teatru p. Zelwerowicz, który wypowie utwory Mickiewicza, Konopnickiej i innych pierwszorzędnych autorów.

— Lekcye chórów męskich w „Lutni" rozpoczną się dopiero we wtorek. Dziś lekcyi tych nie będzie.

(x) **„Ceská Beseda".** W niedzielę dnia 24 września r. b. o 3 godzinie po południu, w sali towarzystwa śpiewaczego „Lutnia" (Piotrkowska № 108) odbędzie się organizacyjne ogólne zebranie Towarzystwa „Ceská Beseda", w którym mają prawo uczestniczyć wszyscy w Łodzi i jego okolicy zamieszkali czesi.

(x) **Czytelnia** Stowarzyszenia rob. „Praca", która mieściła się dotąd przy ul. Piotrkowskiej № 247, przeniesiona obecnie została do nowego, obszernego lokalu przy ul. Radwańskiej № 3.

Czytelnia ta, posiadająca przeszło 300 tomów, świeżo zaopatrzona została w duży wybór nowości. Dzięki powiększeniu ilości tomów, a także i lokalu, z czytelni będzie mogła korzystać większa ilość osób.

(x) Z **cechu tokarzy.** W nadchodzącą niedzielę dnia 24 b. m. odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja № 44. Z uwagi na ważne sprawy, wymagające narady, pożądany jest liczny udział członków w tem zebraniu.

(h) Z **koła pracowników kolei fabr łódzkiej.** Dnia 23 b. m., o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym (Widzewska 73), odbędzie się ogólne zebranie członków koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.

(h) **Ze zgromadzenia felczerów.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne zebranie członków zgromadzenia felczerów, nie doszło do skutku z powodu przybycia małej ilości osób.

(a) **Bruki drewniane.** W dniu 3 października r. b., w magistracie tutejszym odbędzie się licytacya na oddanie robót przy przełożeniu bruku drewnianego na ulicy Piotrkowskiej na przestrzeni od ul. Przejazd do Głównej.

Licytacya rozpocznie się od sumy 41,875 rb. 68 kop.

Do licytacyi dopuszczeni będą tylko przedsiębiorcy solidni.

(x) **Osuszanie mieszkań.** Do osuszania nowych domów zaczęto stosować nowy sposób, polegający na tem, iż otrzymywane przez spalanie koksu ciepłe powietrze przepuszczane jest przy temperaturze 80° — 100° przez specyalnie urządzone wentylatory. Sposób ten daje podobno zadowalające rezultaty.

(h) **Cena mięsa.** Wysoką cenę za mięso rzeźnicy tłomaczą tem, że trudno obecnie jest dostać na targu sztuki bydła lub trzody zdatnej na ubój, a to wskutek złego odżywiania ich z braku paszy. Jest w tem pewna część prawdy, lecz do drożyzny przyczyniają się spekulacye hurtowników.

(h) **Unormowanie cen.** Z chwilą otwarcia rzeźni na Bałutach, rzeźnia miejska zniżyła ceny za ubój trzody dla rzeźników, zamieszkałych na Bałutach i Żubardziu z 1 rb. 70 kop. na skutek tego członkowie zgromadzenia rzeźników zamieszkali w mieście wyrazili silny protest, lecz zarząd rzeźni nie uwzględnił ich żądań, by ceny za ubój dla wszystkich były jednakowe. Wobec tego zgromadzenie rzeźników wystąpiło ze skargą do warszawskiego generał-gubernatora, który w tych dniach polecił gubernatorowi piotrkowskiemu, by ceny za ubój trzody zostały unormowane w ten sposób, żeby rzeźnicy zamieszkali na Bałutach i Żubardziu płacili na równi z rzeźnikami zamieszkałymi w mieście.

(x) **Biuro handlowe „Merkury."** Przy instytucie języków nowożytnych dr. Kummera (Piotrkowska № 79) otwarte zostało biuro handlowe „Merkury," które zapewniając ścisłą dyskrecyę, podejmować się będzie prowadzenia ksiąg handlowych w abonamencie i na godziny, w instytucie lub poza instytutem, załatwiania bieżącej korespondencyi w językach obcych, tłumaczenie na wszystkie języki nowożytne i t. p.

(a) **Zebranie Stowarzyszenia pracowników krawieckich** żydów odbyło się w lokalu przy ul. Aleksandryjskiej nr. 34. W obecności przeszło

50 członków przewodniczył p. Kojfman, który zaprosił na sekretarza p. A. Kutczyńskiego.

Stowarzyszenie pracowało w ciężkich warunkach, ponieważ zarząd „in corpore" zrzekł się mandatów. Kierowali instytucyą zastępcy, nie obeznani dokładnie z biegiem spraw. Sprawozdanie zaznacza, że Stowarzyszenie wysłało swego delegata na zjazd rzemieślniczy do Petersburga. Zarząd podjął starania o zorganizowanie własnej pomocy lekarskiej. Biuro pośrednictwa pracy działało prawidłowo. Stan kasy wykazuje w dochodach rb. 337 kop. 92; gotówką w kasie — 75 rb. kop. 03; w wydatkach rubli 262 kop. 93 zebranie ogólne przyjęło wniosek p. Kutczyńskiego, ażeby nowy zarząd zorganizował kursy wieczorowe w celu podniesienia poziomu umysłowego członków.

Postanowiono zgodnie z wnioskiem p. Gutera, — ażeby nowy zarząd polepszył stan ekonomiczny członków.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Otrzymano wiadomość, że znana firma manufakturowa w Charkowie „L. Szerman" zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 75 tysięcy rubli. Zaangażowani przeważnie fabrykanci łódzcy.

(a) **Osobiste.** Przybył do Łodzi w interesach służbowych, starszy inspektor fabryczny, inżynier gubernialny Stern.

(d) **Kradzieże.** Nocy wczorajszej nieznani złoczyńcy, skradli ze na strychu domu nr. 1 przy ulicy Cmentarnej, rozwieszoną tam bieliznę, wartości około 200 rb., należącą do sędziego śledczego 3 rewiru, p. Puczkowskiego. Policya zajęła się odszukaniem złoczyńców.

— Onegdaj w nocy nieznani złodzieje, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, dostali się do składu towarów firmy S. K. Arona, przy ul. Pasaż Szulca nr. 20, skąd skradli towary, wartości 1000 rb. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policya.

— Zarządzający firmą Aleksander Kaufman, przy ul. Zachodniej nr. 57, zawiadomił policyę, że pracownik firmy, Icek Gurewicz, odebrawszy wczoraj z tutejszego oddziału wołżsko-kamskiego Banku za przekazem 1000 rubli, z pieniędzmi temi zbiegł, niewiadomo dokąd. Ilozesłano za nim listy gończe.

— (a) Z dziedzińca przy ul. Benedykta nr 1 skradziono skrzynię z przędzą, wartości 200 rb, należącą do Bernarda Elznera. Sprawca kradzieży, Izrael Dobrzynski, aresztowany.

— Ze składu towarów Moszka Asmana, przy ulicy Benedykta nr. 27, skradziono towary, wartości około 100 rb.

— Z mieszkania Nachima Endelmana, przy ul. Zawadzkiej nr. 10, skradziono różne srebrne przedmioty, wartości 140 rb.

(d) **Znaleziono** w dole kloacznym, przy ulicy Krótkiej nr. 13, zwłoki noworodka płci żeńskiej. Policya poszukuje matki.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 2 osoby.

Na ul. Karola nr. 12 Wawrzyniec Krawczyk, kelner, lat 30, będący dłuższy czas bez zajęcia, z rozpaczy, że nie mógł dostać pracy, otruł się sublimatem. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia, w ciężkim stanie odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ulicy Zgierskiej nr. 38 Ruchla Poznańska, żona krawca, lat 34, spadła z balkonu na bruk w podwórzu i złamała prawy obojczyk.

— Na ul. Lipowej róg Zielonej, przy budowli, Stanisław Strajkowski, mularz, lat 45, spadł z rusztowania z wysokości piętra na bruk, okaleczył głowę i odniósł ogólne potłuczenie.

— Na ul. Brzeskiej nr. 16 powstała bójka, w której wzięło udział 5 osób, a mianowicie: Jakób Lempczuk, woźnica, lat 31, brat jego, Antoni Lempczuk, robotnik, lat 20, Michał Paprocki, mularz, lat 34, brat jego, Władysław Paprocki, mularz, lat 32 i Helena Kwiatkowska, robotnica, lat 24. Wszyscy odnieśli rozmaite okaleczenia, mniej więcej powierzchowne, to też po opatrunku pozostawiono ich na miejscu.

*

(a) **Zubardzkie T-wo wzajemnego kredytu.** W lokalu przy ulicy Aleksandrowskiej № 6, odbyło się onegdaj zebranie organizacyjne Zubardzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, w osadzie Bałuty Nowe, gminy Radogoszcz, powiatu łódzkiego.

Na przewodniczącego powołano p. Wincenego Krupeckiego, który zaprosił na asesorów pp.: Jana Jaucha i Teodora Salina, a na trzymającego pióro p. Stanisława Górskiego.

Odczytano zatwierdzoną ustawę Towarzystwa, mającego na celu dostarczanie członkom bez różnicy płci i stanu, zwłaszcza zajmującym się handlem, przemysłem i gospodarstwem wiejskiem, potrzebnego kapitału obrotowego.

W myśl ustawy członkowie uczestniczą w dochodach pochodzących z operacyj instytucyi oraz odpowiadają za straty w stosunku do sumy otwartego dla każdego z nich kredytu.

Każdy członek wstępujący wnosi udział w rozmiarze 10% od sumy żądanego kredytu. W ten sposób utworzy się kapitał obrotowy. Kapitał zapasowy tworzy się z sum odliczanych z czystego zysku oraz z procentów od tych sum i służy na pokrycie strat.

Najmniejszy rozmiar kredytu wynosić może rb. 300; największy zaś 15,000 rb.

Towarzystwo rozpoczyna swoją działalność, kiedy liczba członków będzie nie mniejszą 50-iu.

Po zapoznaniu się z ustawą, przyjęto do wiadomości, że liczba zapisanych członków, którzy wnieśli udziały stanowi 60.

Postanowiono rozpocząć działalność Towarzystwa w dniu 1 października r. b. Biuro instytucyi mieścić się będzie w domu przy ulicy Aleksandrowskiej № 6, gdzie wynajęto lokal, złożony z 3-pokojów za rb 350 rocznie.

Do rady wybrani zostali pp.: Juljusz Elsner (prezes), Władysław Radzikowski, Ludwik Turlejski, Jan Jauch, Kazimierz Wein, Antoni Flaume, Tomasz Włodarski, Abram Goldschmidt i Abram Godhelf.

Do zarządu pp.: Wincenty Krupecki (prezes), Wilhelm Kramer, Teodor Skarzyński i Józef Zalcman (członkowie).

Do komisyi rewizyjnej weszli pp.: Stanisław Górski, Hugo Rajter A. Kramer (członkowie) oraz pp.: Kazimierz Skrzypczyński, Teodor Salin i Michał Pietrzykowski (zastępcy).

(a) **Ospa** ukazała się wśród dzieci w kol. Radogoszcz, przy ulicy Stefana w domu Ryksa. Zarządzono izolacyę i inne środki zaradcze.

(a) **Ujęto wczoraj** zbiegłą w tych dniach z aresztu gminnego w Aleksandrowie, oskarżoną o kradzież Anastazyę Andrecowową i osadzono w areszcie.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski** (Cegielniana 63). Dziś premiera nigdy w Łodzi niegranej komedyi Szekspira—„Stracone zachody miłości" przy współudziale całego prawie personelu, z nową wystawą.

W sobotę na repertuar naszej sceny wchodzi najnowsza sztuka jednego ze zdolniejszych dramatopisarzy, Szołom Asza, p. t. „Ziemkowie", w której autor maluje stosunki emigrantów żydów w Ameryce, dając tło, pełne prawdy życiowej.

W „Ziemkach" główne role wykonają panie: Maliszewska, Brodziczowa, Braunówna, Marecka, Wirska i Strycharska, oraz panowie: Tatarkiewicz, Przystański, Trzywdar, Gliński, Szebeko, Gurynowicz i Schrot.

W przygotowaniu: „Ciemna plama", światowej sławy komedya Kadelburga i „Domy polskie", sztuka historyczna w 5 aktach.

(x) **Teatr popularny** (Konstantynowska 16). Dziś w czwartek dana będzie znakomita komedya w 3 aktach p. t. „Papa" z p. Jarszewską.

Jutro w piątek ukaże się po raz drugi sensacyjna sztuka w 3 aktach p. t. „Piekielnica".

W sobotę po południu trzecie z rzędu przedstawienie dla młodzieży po cenach najniższych — „Hajduczek" w 4 aktach z powieści H. Sienkiewicza; wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy sztuka w 7 odsłonach p. t. „Krzyżacy" z powieści H. Sienkiewicza.

Na następne przedstawienie dla „Harmonii" w środę 27 b. m. pójdzie „Bęben" z p. Jarszewską w roli tytułowej.

Ostatnia poczta.

— Inspirowana „Koelnische Ztg.", komentując stan układów w sprawie marokańskiej, stwierdza, że w ostatnich dniach dał się istotnie odczuć zwrot niepomyślny dla sprawy, gdyż francuskie sfery dyplomatyczne zamierzają kwestyę kompensat dla Niemiec za ustępstwa w Maroku przenieść na inny zupełnie teren.

Niewątpliwie, pomiędzy polityką a kwestyami natury ekonomicznej i finansowej, istnieje związek; jednakże sprawy polityczne nie mogą się bezwzględnie podporządkować kwestyom finansowym, zwłaszcza na punktach zasadniczych. Usiłowania francuskie, aby wpłynąć za pomocą środków ekonomicznych na tok polityki niemieckiej, są płonne. Dyplomacya francuska uczyniłaby lepiej, gdyby eksperymentów podobnych nie próbowała w życie wprowadzać.

— Prasa berlińska, komentując półurzędowe enuncyacye organów inspirowanych i przypominając, że przed kilku dniami opinia berlińska przemawiała w tonie bardziej optymistycznym na punkcie sprawy marokańskiej, aniżeli ta sama opinia w Paryżu, Londynie i Madrycie, dochodzi do wniosku, że w całej tej kwestyi odczuwać się dają wpływy niewidzialne, ale silne, które stawiają coraz nowe przeszkody, i to zawsze w chwili, kiedy rzecz cała skłania się wyraźnie ku pokojowemu rozwiązaniu.

— Wobec tego, że panowała obawa ponownej paniki na giełdzie tutejszej z powodu nowego zawikłania w sprawie marokańskiej i dwuznacznych komunikatów na ten temat, finansiści berlińscy zainterpelowali sekretarza stanu Kiderlen-Waechtera, żądając wyjaśnień, celem przywrócenia równowagi umysłów i uniknięcia katastrof finansowych, oraz wyzyskiwania sytuacyi przez besistów. Kiderlen-Waechter oświadczył, że sprawa marokańska będzie pomyślnie załatwiona do piątku, lub najdalej do soboty. Oświadczenie to uspokoiło chwilowo giełdę; natomiast opinia publiczna wyciągnęła z uspokajających słów sekretarza stanu wniosek wręcz przeciwny. Podnoszą się liczne głosy niedowierzania, wskazując, że uspokajające oświadczenie ministeryalne przeczy wyraźnie brzmieniu wczorajszego komunikatu oficyalnego, gdzie stanowczo twierdzono, iż dotychczas nie nastąpiło porozumienie w kwestyach zasadniczych.

— Na członka Rady państwa wybrano ponownie barona Delingshausena.

— Z Moskwy donoszą: Naczelnik miasta skazał na 500 rb. redakcyę „Utro Rossii" za artykuły w sprawie incydentu w środowisku profesorów i za list otwarty Bażenowa. Skonfiskowano za sprawozdania z mowy prof. Serbskiego na otwarciu zjazdu neuropatologów i psychiatrów gazety „Utro Rossii", „Ruskija Wiedomosti" i „Gołos Moskwy". Posiedzenia wszechrosyjskiego zjazdu psychiatrów zostały wznowione.

— Nr 217 „Petersburger Herold" został skonfiskowany, a redaktor pociągnięty do odpowiedzialności.

— W Berlinie urzędownie ogłoszono w dniu dzisiejszym, że nowym nadprezydentem w Poznaniu, na miejsce dymisyonowanego v. Waldow'a, mianowany został dotychczasowy dyrektor wydziału w ministeryum oświaty, Schwartzkopf.

Berlińskie gazety wieczorne, omawiając ten fakt, zgadzają się wszystkie, bez różnicy odcieni stronniczych, że nom nacya ta oznacza zmianę zasadniczą dotychczasowego kursu polityki polskiej w kierunku łagodniejszym, a nawet pojednawczym. Przewidywanie to, dotyczące zmiany kierunku antypolskiego, jest dotychczas gołosłowne, nie opiera się na żadnym pewniku taktycznym.

TELEGRAMY.

Kijów, 20 września. (P.) Telegram ministra Dworu: Ich Cesarskie Mości z Cesarzewiczem następcą i Najdostojniejszemi Córkami dziś, d. 19 b. m., wyjechali do Sewastopola.

Sewastopol, 20 września. (P.) Dziś o godz. 4½ po poł. przybyli Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna z Cesarzewiczem Następcą Tronu i Najdostojniejszemi Córkami w otoczeniu ministra Dworu i świty. Na przystani Cesarskiej witali: minister marynarki, dowodzący wojskami okręgu, miejscowe władze wojskowe i cywilne, przedstawiciele instytucyj i stowarzyszeń; tu też stanęła warta honorowa. Prezydent miasta powitał Najjaśniejszego Pana chlebem i solą, a Najjaśniejszej Pani miał zaszczyt podać bukiet pięknych kwiatów. Przy entuzyastycznych i niemilknących okrzykach „hura" ludności, która zajęła brzegi zatoki południowej i okrzykach załóg okrętowych Ich Cesarskie Mości z Najdostojniejszemi Dziećmi w łodzi wiosłowej udali się na jacht „Sztandart", który podniósł flagę Najjaśniejszego Pana.

Petersburg, 20 września (P.) Oddzielny wydział petersburskiej izby sądowej z udziałem przedstawicieli stanów, skazał zarządzającego wydawnictwem „Donskaja Riecz".

Petersburg, 20 września (P.) Wszystkie gazety stołeczne poświęcają dziś artykuły i nekrologi z powodu śmierci Stołypina. Niektóre gazety wyszły z czarnemi obwódkami, wszystkie

zaś umieściły podobizny zmarłego. Od rana w instytucyach rządowych odprawione zostały nabożeństwa żałobne.

Petersburg, 20 września (P.) Dziś o godzinie 2 po południu do Kijowa wyszedł pociąg nadzwyczajny z przedstawicielami i deputacyami wyższych instytucyj państwowych.

Tyflis, 20 września. (P.) Wojenny sąd okręgowy skazał na karę śmierci dwóch mieszkańców powiatu goryjskiego za napad rozbójniczy w marcu 1907 r.

Praga, 20 września. (P.) Sejm czeski po rocznej przerwie wznowił swe posiedzenia. Namiestnik w mowie wyraził nadzieję na łączną i wspólną pracę czechów i niemców.

Wiedeń, 20 września. (P.) Pierwsze posiedzenie sejmu niższo-austryackiego poświęcone było sprawie rozruchów wiedeńskich w związku z podrożeniem artykułów spożywczych.

Było ono bardzo burzliwe, przyczem nastąpiły ostre starcia między socyalnymi chrześcijanami i socyal-demokratami.

Londyn, 20 września (P.) Skutkiem bezrobocia stan rzeczy na kolejach irlandzkich jest krytyczny. Wojsko w Formoe stoi w pogotowiu. Maszynistom na parowozach na niektórych odstępach dano po dwóch policmenów. Przywóz z Irlandyi do Anglii jaj i masła zmniejszył się.

Berlin, 20 września (P.) Kiderlen-Waechter uspokoił przedstawicieli kół finansowych co do przebiegu układów francusko-niemieckich. Skutkiem tego nastrój giełdy jest mocniejszy.

Praga, 20 września (P.) W Kralhradzie wynikły rozruchy na gruncie drożyzny artykułów żywnościowych. Wezwano wojsko. Kilka osób aresztowano.

Kijów, 20 września. (Wł.). P. o. prezesa rady ministrów, Kokowcew, wyjechał do Petersburga.

Do Petersburga, a nie do Sewastopola wyjechał wiceminister spraw wewnętrznych, Kurłow.

Paryż, 20 września. (Wł.). W tulońskim porcie na pokładzie pancernika „Gloire", wskutek powrotu płomienia w nabój prochu, wybuchło wielkie działo okrętowe. Dwaj marynarze zginęli na miejscu, dwunastu jest ciężko rannych.

Wiedeń, 20 września. (Wł.). Dziś po południu odbyła się już dłuższa i wyczerpująca konferencya pomiędzy prezesem ministrów, Gautsch'em, a prezydyum Koła polskiego w sprawie kanałów wodnych w Galicyi. Jutro odbędzie się druga narada w tej samej sprawie. W kołach parlamentarnych panuje mniemanie, że sprawa dróg wodnych zostanie pomyślnie załatwiona. Galicya ma otrzymać 300 milionów koron na bicie kanałów i na regulacyę rzek.

Madryt, 20 września. (Wł.). Wobec tego, że związek powszechny robotników postanowił strajk generalny w całej Hiszpanii, rząd ogłosił w całej Hiszpanii stan oblężenia. Król podpisał na to dekret. Na jutro zapowiedziano strajk wszystkich kolejarzy.

Madryt, 20 września (Wł.). Prezes ministrów, Canalejas, oświadczył, że wobec dążeń anarchistycznych środki jaknajostrzejsze są wprost koniecznością. Rząd jest silnie przekonany, że porządek da się przywrócić, jednakże tylko za pomocą środków jaknajbezwzględniejszych.

Konstantynopol, 20 września. (Wł.). Minister wojny polecił usilnie komendantowi korpusu w Salonikach, aby wszystkich żołnierzy, puszczonych do domów, zatrzymać nadal w szeregach.

Z ostatniej chwili.

Madryt, 21 września (wł.) W całym kraju panuje zupełna anarchia; rząd dokonywa masowych aresztowań — zupełnie bezmyślnych — ogarnięty szałem aresztowania. Wiele kobiet a nawet dzieci wtrącono do więzienia.

Berlin, 21 września (wł.) Nadeszły tu wiadomości, że w Sewilli napadł tłum na konsula niemieckiego, który został poturbowany.

Dopiero nadbiegła policya zdołała wyrwać konsula z rąk tłumu.

Madryt, 21 września (wł) W wielu miastach przyszło wczoraj do krwawych walk z policyą i wojskiem. W Walencyi w starciu zginęło wiele osób; w Saragosie dokonano w domu robotnika szczegółowej rewizyi i znaleziono wiele ważnych dokumentów.

W sobotę dnia 23 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego męża i ojca naszego

Ś. p. Franciszka Zasackiego

odbędzie się, za spokój Jego duszy, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 10-ej rano, na które zapraszają życzliwych pamięci zmarłego.

2991 **Żona i dzieci.**

Ś. † p.

Stasio Brajer

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 21 września o godzinie 5-ej rano nasz najukochańszy syn i brat, przeżywszy lat 10 i 4 miesiące.

Wyprowadzenie drogich nam szczątek z domu przy ulicy Zgierskiej № 91 w Radogoszczu nastąpi w sobotę dnia 23 września r. b. o godz. 9-ej rano do kościoła W. N. M. P. na starem mieście, a wyprowadzenie tegoż dnia po nabożeństwie żałobnym na Stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążona w ciężkim i nieutulonym żalu

3610 **Rodzina.**

Madryt, 21 września (wł.) Wczoraj do późnej nocy ludność zakupowała gorączkowo zapasy żywności w obawie, że dzisiaj wybuchnie strajk generalny.

Kolonia, 21 września (wł.). Dzisiejszą inspirowana „Köln. Ztg." usiłuje złagodzić wrażenie wczorajszego oświadczenia rządu niemieckiego o zakończeniu rokowań marokańskich za dwa, lub trzy dni. Według twierdzenia organu półurzędowego, osobista rozmowa finansistów z przedstawicielami rządu nie miała miejsca, tylko telefoniczna, przyczem rząd nie podał terminu zakończenia rokowań.

Paryż 21 września (wł.) Stojący w porcie Agadiru okręt niemiecki „Berlin", wysadził na ląd swoją załogę, która odbyła dwugodzinne ćwiczenia i powróciła na okręt. Wieczorem przyjechał okręt „Eber" do Agadiru i oddał „Berlinowi" wielką ilość pakietów i amunicyi, a następnie odpłynął.

Londyn, 21 września (wł.). Dyrekcye kolei irlandzkich oświadczają, że zdecydowane są nie dawać zupełnie odpowiedzi na ultimatum Zjednoczenia robotniczego, gdyż chcą tylko pertraktować bezpośrednio z delegatami robotników, przez co sytuacya zaostrza się znacznie.

Londyn, 21 września (wł.). W całej Irlandyi daje się strajk kolejowy poważnie odczuwać; zapasy żywnościowe w lodowniach są już na wyczerpaniu. Niektóre miejscowości są zupełnie odcięte od reszty kraju.

Poznań, 21 września (wł.) Omawiając nominacyę Schwarckopfa, „Kur. Pozn." pisze, że wybór ten oznacza akceptacyę w kierunku Bethmana i Schoerlemera, polegającego na tem, aby kontynuować w dalszym ciągu politykę germanizacyjną, ale możliwie bez zastosowania ustawy o wywłaszczeniu i bez zbyt jaskrawych szykan administracyjnych.

„Dzien. Pozn." informuje na zasadzie opinii z kół poselskich, że o jakichkolwiek sympatyach nowego naczelnego prezesa do polaków niema mowy. Pozatem jednak, uchodzi Schwarckopf za urzędnika bardzo inteligentnego i sprawiedliwego.

Z KRÓLESTWA.

(a) **Z Towarzystwa kolonizacyjnego „Ica".** Główny zarząd w Paryżu deleguje w tych dniach przedstawiciela do Królestwa Polskiego, w celu zbadania stanu istniejących szkół rolniczych dla żydów.

Przyjazd delegata jest w związku z likwidacyą fermy w Częstoniewie, powiatu grójeckiego, gdzie od roku 1907 na 16 wychowańców ukończył szkołę tylko jeden. Warszawska gmina izraelicka proponuje fermę w Częstoniewie zamienić na szkołę zawodową rzemieślniczą, w której wychowańcy otrzymywaliby wykształcenie ogólne i wyspecyalizowali się w obranym fachu.

Odkrycie galmanu. Nowe pokłady galmanu odkryto: na gruntach włościanina Piotra Woźniczki we wsi Błędów w gminie Łosień w powiecie będzińskim. Na gruntach włościanina Antoniego Guza we wsi Kuźnica Błędowska w gminie Łosień, w powiecie będzińskim. Złoże rudy żelaznej i galmanu na gruntach włościanina Jana Karbownika we wsi Niegowonice w gminie Rokitno Szlacheckie w powiecie będzińskim. Na gruntach włościanki Maryanny Błachowej we wsi Toporowicach w gminie Sulików w pow. będzińskim.

Tramwaj do Tworek i Komorowa. Koncesyonaryusze kolejki konnej, obsługującej fabryki pruszkowskie, zamierzają przedłużyć linię tej kolejki w dwóch kierunkach: do szpitala w Tworkach i do wsi Komorów, z „żeberkiem" do cegielni hr. Potulickiego. Pozwolenie z ministeryum komunikacyi już nadeszło.

Nowy tramwaj, łączący Pruszków z Tworkami i Komorowem, będzie służył głównie dla komunikacyi osobowej. Długość toru obu bocznic wyniesie około 5 wiorst.

Roboty już rozpoczęto; ruch osobowy zacznie się z wiosną.

OFIARY.

Dla pogorzelców w osadzie Baluty,

Grabarczyk 1 rb

Na rzecz „Dnia ubogich"

Ośmnastu robotników z fabryki Czamańskiego, z okazyi otrzymania gratyfikacyi, 5 rb

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
20/IX 1 pp.	742.1	+19.7	61	Pd 1	Z dnia 20/IX
20/IX 9 w.	740.8	+15.2	83	Pd W 1	Temperatura
21/IX 7 r.	738.4	+10.7	79	Pd W 3	max. +21.5 C.
					min. +12.4 C.
					Opadu 0.0

Zakład krawiecki

J. KOZŁOWSKIEGO

przeniesiony został na **ulicę Benedykta № 1.**

ZAOPATRZONY W NAJNOWSZE MATERYAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE. 3021

W środę dnia 27-go września **w TEATRZE POPULARNYM**

przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ" 3073

„BĘBEN" Komedya w 4 aktach P. Webera i H. Gorse.

Bilety po cenach zniżonych do połowy nabywać można codziennie od godz. 8 rano do 8 wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do dnia przedstawienia do g. 5 popoł., później w kasie teatru.

Wyłącznym przedstawicielem amerykańsk. sikawki

„AJAX"

jest **Marceli Terlecki** w Piotrkowie, ulica Bykowska № 41. 3508

Bardzo zdolne

PANNY

potrzebne są zaraz do pracowni sukien i kostyumów damskich

A. Osieckiej. 3594

Nowo-Cegielniana Nr. 14, m. 10. I-sze piętro.

LEKARZ-DENTYSTA

S. SCHNEERSOHN

osiadła na stałe w **Łodzi, Główna 67A, I-sze piętro,** i przyjmuje osobiście codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem. Leczenie, plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalność: **zęby sztuczne** oraz **złote korony i plomby.** 3528

!!! CENY BARDZO PRZYSTĘPNE !!!

POLIKLINIKA chorób oczu D-ra B. Donchina Pasaż-Meyera 1. Tel. № 28-39. Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7½ po poł. 2937

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Nauczycieli, nauczycielki, freblanki różnej narodowości na stałe na godziny; bony, gospodynie, towarzyszki, pielęgniarki, szwaczki, osoby do handlu poleca Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, ul. Piotrkowska № 92. 7171—15—9

A.A.A. Poszukuje się dzieci do nauki początków. Wiadomość: Skwerowa 16 m. 1. między 4 -5 pp. 7257-10-9

A.A.A. Angielki, francuski, niemki, freblanki, bony z szyciem; buchalterki, kasyerki, osoby do towarzystwa, pielęgniarki, gospodynie, świadectwa chlubne, poleca biure Adamowiczowej Piotrkowska 103. 2807 8c 4

AAA Meble różne okazyjnie tanio sprzedam: kredens, 12 krzeseł, stół, otomanę, garnitur salonowy, trema, zegar stojący ozdobny i kominkowy, biurko, łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, umywalnie, szafki nocne, 2 szafy do ubrania, obrazy olejne różnego pędzla, lampy, słupki, ekran, gramofon, portjery, firanki, stolik do kart, parawanik. Nawrot 44 m. 3. 7460—10—3

A.A. Nauczycielka ze świadectwem rządowem, posiadająca gruntownie język francuski, potrzebna zaraz. Wiadomość: Dzielna № 11. mieszk. 7. 3065—3cs—2

A. Rosprzedam za bezcen aby zaraz. Kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, łóżka, materace, bieliźniarkę z lustrem, umywalnie, nocne szafki, garnitur salonowy, tremo, kolumny, ekran, gramofon, biurko. Piotrkowska 192, m 5. 7939

Były nauczyciel gimnazyum przysposabia na świadectwa nauczycielskie, aptekarskie, wojskowe i do gimnazyum. Wiadomość: Przejazd 14, księgarnia 7849—2—2

Chłopiec do terminu do zakładu krowieckiego potrzebny zaraz. Nawrot 18 m. 12. S. Podgórski. 7732—3wc—3

Do sprzedania kołyska dla bliźniąt. Nowe Chojny, Kopernika Nr. 16. 7920

Filia rzeźnicka dobrze prosperująca jest do sprzedania zaraz. Ul Żelazna Nr. 7. 7912-3-1

Filia piekarska w dobrym punkcie z powodu nagłego wyjazdu zaraz do sprzedania. Ul. Przejazd № 33. 7924

Gospodyni kucharka z dobremi świadectwami pracowita, poszukuje miejsca do jednej osoby lub do dwóch osób, zaraz lub od 1 października. Oferty w admistr. Rozwoju dla „S. D.". 7820-3-3

Jest do wynajęcia pokój dla nauczycielki lub dla przyzwoitej panienki. Piotrkowska 14. Bar „Express". 7879—2—2

Krawcowa z dobrym krojem, poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość: Milsza 25, m. 45, w ofic., parter. 7844-3-3

Kolonialny sklep, piekarnia i różne mieszkania do wynajęcia od 1-go października. Sosnowa 16, wiadomość u stróża. 7833-3-3

Kawiarnia do sprzedania tanio byle zaraz. Północna № 32, róg Franciszkańskiej. 7832 3-3

Magle do sprzedania. Zabrać można zaraz. Srednia № 11. m. 2. 7866—3—2

Młody człowiek władający polskim, rosyjskim i niemieckim językami, poszukuje posady kasyera, inkasenta i t. p. Kaucyę złożyć może do 700 rubli. Oferty w Rozwoju „X X". 7647—4—4

Maszyny 2 Singera bębenkowe, miesiąc używane i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7721—20 5

Meble okazyjnie tanio z przedaży. Szafę, otomanę, tremo, łóżka z materacami, bieliźniarkę z lustrem, umywalnię, kredens, stół, krzesła, biurko, zegar, lampy. Zachodnia 29, m 7A. 7938

Magiel do sprzedania z powodu wyjazdu. Konstantynowska Nr 142 7935—3—1

Maszynę Singera wyjeżdzając sprzedam bardzo tanio. Widzewska 145, m 16. 7938—3—1

Niemka bona poszukuje posady do dzieci od lat 5 z dobremi rekomendacyami. Oferty „Niemka". 7928—sw—1

Nowy piec wiedeński 3 łokcie wysoki, w średnicy 12 cali, sprzedam, Szkolna Nr. 19, m. 2. 7859—3—2

Okazyjnie do sprzedania kawiarnia z 3-ma bilardami. Wiadomość w cukierni Pokszińskiego w Zgierzu 7883—3—2

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni (kucharka) na wyjazd, znam się dobrze na kuchni i prasowaniu. Zielona 32 Andrzejewscy. 7722—2—2

Pokój umeblowany dla jednej lub dwóch pań do wynajęcia przy osobie inteligentnej. Przejazd 48. m 8 7721—3cs—2

Pokoje z meblami, lub też z całodziennem utrzymaniem, Widzewska 106A, m. 6. 7792-3wcs 2

Potrzebny starszy chłopak do roznoszenia towarów. Skład elektrotechniczny, ulica Piotrkowska 157. 7894—2—2

Potrzebna zdolna prasowaczka. Benedykta 45 7889—3—2

Potrzebni czeladzie stolarscy meblowi. Ul. Ludwiki (Luizy) Nr 49. 7885—2—2

Potrzebni sprzedawcy gazet. Poczekalnia tramwai. Zgierska 11. 7893—3—2

Potrzebne zdolne prasowaczki. Widzewska Nr. 28 7868 2-2

Potrzebny jest stróż bezdzietny z dobremi świadectwami do domu № 46 przy ulicy Piotrkowskiej, wiadomość u rządcy domu 7863—2—2

Potrzebny pomocnik felczerski na soboty i niedziele, stale. Targowa 30. 7871—2—2

Potrzebny zdolny podręczny do krawca. Ulica Targowa № 28, m. 25 7813—3—3

Potrzebna uczenica do pracowni sukien, Pańska 33. 7811.3,3

Prasowaczki zdolne potrzebne na stałą robotę zaraz. Cegielniana 61. 7850—3—3

Pralnia zaraz do sprzedania dobrze prosperująca w śródmieściu. Wiadomość: Wschodnia 70, pralnia 7815—3—3

Potrzebna panna do szycia (która już pracowała w zakładzie pogrzebowym), Zgierska 26 7809—3—3

Potrzebne zdolne podręczne i uczenice do pracowni Kościńskiej. Zielona Nr. 23 7479—2—2

Potrzebna zdolna koszularka, Mikołajewska 34 7848.3.3

Pokój jeden, ewentualnie dwa do odnajęcia zaraz, tanio Piotrkowska 294, m. 11. 7898—4—2

Potrzebni zdolni czeladzie na duże sztuki do krawca. Główna Nr. 8—5. G. Szaibner. 7884-3-2

Potrzebny stróż ze świadectwem pana policmajstra. Ul. Rzgowska Nr 71. 7851—3—2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Radwańska 7, m. 7. Wiadomość od 3-ej do 7 po poł 7853—2—2

Potrzebne zdolne podręczne. Magazyn mód, Mikołajewska 62. 7902—3—1

Potrzebne zdolne panny do szycia i uczenice Nawrot № 2a, m. 21. 7936—3—1

Pokój duży umeblowany do wynajęcia, ul. Orla 17. 779—3—1

Piekarnia z całem urządzeniem w Zgierzu do sprzedania z powodu wyjazdu od 1 go października. Bliższa wiadomość w Łodzi, ulica Długa 73. m. 1. 7913—3—1

Poszukuję posady pomocnika buchaltera lub t. p. Oferty sub „Pomocnik" 7931

Pokój kawalerski umeblowany od 1-go października do wynajęcia. Dzielna Nr. 31, m. 32. 7918—2s—1

Potrzebna zdolna bieliźniarka, Zakątna Nr. 42, m. 13 J. Poździej. 7925—3—1

Pianino piękne do sprzedania okazyjnie tanio Wolborska 42 m. 16. 7926—3—1

Rożne mieszkania do wynajęcia zaraz i od 1 go października. Tramwajowa № 13 7835—6—2

Sprzedaż gramofonów w dużym wyborze, jak również płyt z najlepszych fabryk. Uwaga: Ceny niższe niż gdzieśkolwiek. Życzącym na raty. Plac Kościelny № 4. Piotrkowska Nr. 103, Jurczyński. 7730—12spwc—4

Szkoła kroju angielskiego i szycia i nauka kwiatów sztywnych. Skwerowa 22, m. 10, przyjmuje uczenice. Warunki przystępne. 7788—cs—2

Skradziono weksel na ruble 50, wystawiony przez Józefa Świętosławskiego na zlecenie Władysława Świętosławskiego, zastrzega się przed nabyciem gdyż jest nieważny 7856—3—2

Sprzedam psa buldoga dobrego gatunku Ul. Widzewska 158 7861—2—2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Spacerowa 13. 7862—3—2

Sklep rzeźniczy do wynajęcia od 1 go października. Rzgowska 49. 7865—3—2

Studentka paryskiego uniwersytetu udziela francuskiego: adr Łąkowa nr. 22 m. 8 7737,5,5

Sklepowej miejsca poszukuję zaraz. Oferty pod „S. W." w Rozwoju. 7906

Sprzedam sklep z powodu wyjazdu. Targowa 28 7901-3-1

Sklep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Aleksandrowska 121. 7919—3—1

Sklep rzeźnicki do sprzedania z powodu zmiany interesu Ul Zarzewska Nr. 146. 7916

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz. Ulica Widzewska 119 7921—3—1

Wyżła cetra (sukę) sprzedam. Targowa 43, m. 20. 7907 3 1

Zawiadamiam Szanowne panie Kljentki, że po przyjeździe, pracownia moja została otwartą z dniem 18-go września. Anna Karbowiak, Widzewska № 41. 7827—4—3

Zakład fryzyerski do sprzedania. Wiadomość: Główna Nr 56, u fryzyera. 7852—2—2

Zaginął pies, maści ciemno bronzowej, z gwiazdką białą na piersiach. Upraszam Szan. znalazcę o odprowadzenie za nagrodą. Widzew. Wilanowska 14 7922

50 rubli nagrody dam za wyszukanie posady tkackiego majstra, na angielskie warsztaty kolorowe. Oferty upraszam do adm. Rozwoju pod „A. M." 7836 2-2

4|17 września r. b. zgubioną została książka domowa meldunkowa. Łaskawy znalazca zechce oddać takową za wynagrodzeniem do sklepu przy ul. Gołębiej Nr. 4. 7857—3—2

Zagubione dokumenty.

Antoni Władysław Kiyp zagubił paszport wydany z g. Kaliskiej p. kolskiego, gm. Dąbie. 7874—3—2

Domżalski Wiktor, zgubił kwit od paszportu, wydany z fabr. Bouiego. 7903

Elżbieta Juchacz zagubiła paszport, wydany z powiatu sieradzkiego, gminy stawskiej gub Kaliskiej. 7869—3—2

Gotlib Jeske zagubił paszport, wydany z gminy Nowo-Solna, pub Piotrkowskiej. 7858—3—2

Grunwald Oswald, zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Lipszteina i Mintzberga. 7909

Gotfried Kleidinst, zagubił paszport, wydany z gminy Iwanowice, gub. Kaliskiej. 7927—3—1

Henryk Wroński zagubił paszport, wydany z magistratu miasta Łodzi. 7845—3—3

Józef Szmaja zagubił paszport, wydany z gm. Iwanowice gub. Kaliskiej. 7870—3—2

Keinert Berta zagubiła paszport, wydany z magistratu m Łodzi. 7867—3—2

Mądra Józefa zgubiła książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu m Łodzi. 7819-3-3

Marcin August Szumarowski, zgubił kwit od paszportu, wydany z fabr. Braci Deryng. 7923

Stanisław Kaźmierczyk, zagubił paszport, wydany z gm. Mroza, Dolna, pow. brzezińskiego, gub. Piotrkowskiej. 7937—3—1

Ślek Walenty, zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Hoertiga. 7929

Świderski Władysław, zgubił bilet od paszportu, wydany z fabryki Müllera. 7908

Wolinski Tomasz, zgubił kwit od paszportu, wydany z fabr. Hirschberga i Wilczyńskiego. 7905

Walenty Paczesny, zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Józefa Rychtera. 7899

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Karola Grabickiego 7888—3—2

Wojciech Wrotecki, zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Silbermana i Szewicza. 7915

Walentyna Pilat zagubiła paszport, wydany z gminy Poddębice, pow. łęczyckiego, guberni kaliskiej 7836—3—3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabrzki K. Eiserta, na imię Ignacego Rogalskiego. 7891—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Gampego, na imię Władysława Jóźwiaka. 7890—3—2

Zaginął paszport, na imię Katarzyny Chwalisz, wydany z gminy Izbicy, pow. kolskiego, gub. kaliskiej 7864—3—2

Zaginął paszport, na imię Józefa Sobczaka, wydany z gminy Rzgów, pow. Koninskiego, gub. Kaliskiej. 7854—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Barcińskiego na imie Emmy Gampe 7782-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Allarta Rousseau, na imię Jadwigi Michlewskiej 7917

Zaginęła karta od paszortu, na imię Amalii Matejko, wydana z fabryki I. Richtera. 7900

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Markusa Kohna na imię Antoniny Paceś. 7796—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Mühlego, na imię Jadwigi Walczak 7932

Zaginął paszport, na imię Wojciecha Markowskiego, wydany z gminy Rataje, pow. gostyńskiego, gub. Warszawskiej. 7934—3—1

Zaginął paszport, na imię Teofila Gontkowskiego, wydany z gminy Szczekociny, gub. kieleckiej. 7904—3—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. B-ci Zelbert, na imię Józefa Madalinskiego. 7910

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki P. Karla, na imię Jana Jarczyńskiego. 7911-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Eiserta, na imię Bronisława Ludziejewskiego. 7914

2 gospodarki

są po sprzedania pod Zduńską Wolą, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Mikołajewska 79. m. 34, codziennie wieczorem po szóstej. 3598—3-1

Zaginęła karta od paszportu, wydany z fabryki L. Geyera, na imię Władysława Gielniewskiego i kwit na fotografię, wydany przez zakład fotograficzny „Leonardi", Dzielna 13, wydany na to samo imię. 3586—1

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 10 kop. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lecznica zębów, ulica Główna № 55. 3282

W niedzielę, dnia 11/24 września 1911 r. o godz. 3-ej po poł., w sali **Towarzystwa Śpiewaczego „LUTNIA" Piotrkowska 108,** odbędzie się organizacyjne zebranie czeskiego Tow.

„Ceska Beseda"

na którą uprzejmie zapraszamy wszystkich krajowców zamieszkałych w Łodzi i jej okolicy.

Komitet. 3604

Brykiety

z węgla kamiennego.

Sprzedaż **na wagę** wyłącznie: Przejazd 80a.

Sprzedaż na sztuki: Przejazd 21 i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.

PODPAŁKI sosnowe **w pęczkach** po **6 kop.**

Składy węgla i drzewa p. f. „DRZEWO"

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

2797

Ważne dla handlowych interesów!!!

W czasach obecnej konkurencyi nader ważną rolę odgrywają oferty, cyrkularze, ustawy, prośby i t. p: pisane na maszynie. Wszelkie zaś druki nie osiągają celu i najczęściej nieczytane idą do kosza. Firma **„ILION"** Zielona 11, odbija na specyalnej maszynie „Roneo" do 5000 egzemplarzy. Roboty wykonywują się prędko, sumiennie i za umiarkowaną cenę. 3512

Ważne dla pp. kupców branży kolonialnej!

Otrzymuje co tydzień świeże transporty **śledzi** angielskich **Krown Mattfull, Krown Full i Mattfull** w całych i półbeczkach, polecam takowe po bardzo przystępnych cenach

TEODOR WAGNER.

3570 **Piotrkowska 213. Telefon 5.91.**

Tania biblioteka

PUBLICZNA

Tow. „Wiedza", Rozwadowska № 15

otwarta jest w dnie powszednie od godz. 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 1—3 po poł. Książki wypożycza się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 5,000 tomów. 2867

Potrzebni są 3580

roznosiciele gazet

Kaucya 50 rubli. Zgłaszać się do administracyi „Rozwoju".

DWIE KLACZE

powozowe

mogą być używane i do roboty (sprowadzone ze wsi) **do sprzedania.** Obejrzeć można Przejazd № 52, mleczarnia dóbr „Paprotnia i Walewice", telefon 27-80. 3584

Leczniса chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specyalnie **pani Dr. Zand Tannenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1736r

Łódzka Centralna Klinika

chorób zębów i jamy ustnej

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że żadnych filii nie posiada ani w mieście ani poza miastem (Pabjanice, Zgierz i t. d.).

Lecznica znajduje się jak i dawniej w domu p. Petersilge ul. Piotrkowska 86, tel 14-79.

747r

Gdzie można najtaniej i najlepiej się ubrać?

tylko u STANISŁAWA NOWAKA 3605

ul. Piotrkowska 162, (róg Głównej).

wielki wybór męskiej, uczniowskiej i dziecinnej garderoby.

Obstalunki według najnowszych fasonów wykonywa możliwie szybko i po najniższych cenach. Skład zaopatrzony zawsze w wielki wybór materyałów krajowych i zagranicznych.

Dr H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r

№ telefonu 21.19.

Dr. Jan Caderski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

D-r. med. Maisel

Staro-Zarzewska 64.

Specyalistka akuszeryi, choroby kobiece i dzieci Przyjmuje: od 8—9½ i od 3—6½. Dla niezamożnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

Dr. MAŁOWIST

powrócił

Chor. **dzieci i wewnętrzne.** Godz. przyjęć: **9-10** rano i **5-6** po połudn., **Mikołajewska 29.** **Tr. 18-48.** 3603

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606".**

ZACHODNIA № 33.

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedzielę 9—3. 2897

Dr. Sołowiejczyk

choroby **dzieci i wewnętrzne** Specyal. cierpienia **piersiowe.**

Powrócił. 2665

Andrzeja 4, telefon 18-47.

godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

Dr. A. GROSGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych

Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. Maksymilian Papierny

POWRÓCIŁ

AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23.

Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 333r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5 1331—r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.

№ telefonu 20-60. 1877

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) **Telef. 17-14**

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci. i kobiece. Przyjm. od 9½—11 r. od 6—8 pp. 1426r

Dr. S. KANTOR

specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 19-41**

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dobry zegarek

Kosztuje u nas 2 rb. 25 k. gdzieindziej niedobry 5—6 rb.

Wysyłamy za zaliczeniem po otrzymaniu zamówienia bez zadatku elegancki i trwały męski kieszonkowy zegarek Anker patent, najlepszy gatunek systemu CHRONOMETR z czarnej hartowanej stali werk na 18 kamieniach nakręcany bez kluczyka raz na 36 godzin ze szkłami ochraniającemi od kurzu. Specyalna konstrukcya zabezpieczająca sprężynę przed pęknięciem. Cena tylko przez czas krótki, gdyż zapas towaru ograniczony 1 szt. 2 rb. 25 kop., 2 szt. 4 rb., 3 szt. 5 rb. 70 kop., 5 szt. 9 rb. 25 kop., 8 szt. 14 rb. 40 kop. Do każdego zegarka gwarancya na 5 lat. Przesyłka 57 kop. do Syberyi 95 kop.

Adres można wyciąć i nakleić na odkrytce lub kopercie.

WIEDEŃ 2/1 AUSTRYA.

Taborstrasse 27,

J. Jakubowicz 25.

List do Austryi opłaca się 10 kop. marką, odkrytkę 4 kop.

Ostrzeżenie. Przedruk i naśladownictwo wzbronione. 2925

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Benedykta № 9.

(9—12 r. i 4½—7½ w.) 1485

Skradziono M. Radoszyckiemu pugilares w którym znajdowały się różne rachunki, oraz świadectwo zaliczeniowe na rb. 17, kop. 40, za № 15433, wydane przez K. Fabr.-Łódzką, weksel na 25 rb. wystawiony przez Bidermanna, kwit na K. War.-Wied. na imię I. Blumentala Dowody niniejsze są nieważne.

3592—3—1

SKLEP

dystrybucyjno-kolonialny prosperujący do sprzedania, Ul. Mikołajewska 35, 3602—3—1

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).

Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł **Telefon 23-10.** 2590

AKUSZERKA MAJEWSKA

przyjmuje zamówienia, udziela porad **bezpłatnie**

Widzewska 73, m. 44.

3490

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 48.

przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p p 3542

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klientelę, iż z dniem 1-ym września r. b. sklep mój **wyrobów gumowych** z ulicy Piotrkowskiej № 83, przeniosłem na tą że ulicę

pod № 95 przy rogu Andrzeja.

Po znacznem powiększeniu lokalu zaopatrzyłem takowy w wielki wybór towarów na sezon bieżący:

Linoleum w rolach.
Ceraty w sztukach i odpasowane.
Chodniki kokosowe i wycieraczki.
Obuwie i pantofle ciepłe.
Płótno gumowe.
Palta gumowe angielskie.
Palta dla stangretów.
Bieliznę szwedzką „Kompozycya".
Bieliznę impregnowaną „Linol".
Zabawki gumowe i t. p.

Polecając się nadal względom Sz. Klienteli, pozostaję

z poważaniem **I. MIRTENBAUM.**

UWAGA: Ceny konkurencyjne. Podejmuję się również wszelkich robót w zakres Linoleum wchodzących. 3476

Ponieważ ostatnie ogólne zebrania w dniu 11 go i 18 Maja r. b. nie doszły do skutku z powodu zbyt małej ilości członków, to pozwalamy sobie prosić naszych członków o łask przybycie **w dniu 28-go września r. b. o g. 5-ej po połud. do lokalu Ochotniczej Straży Ogniowej — ul. Konstantynowska № 4,** na nadzwyczajne

Ogólne Zebranie

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie za rok 1910;
2) Postanowienie w kwestyi dalszego prowadz. przedsiębiorstw;
3) Wybór członków zarządu;
4) Wybór członków komisyi rewizyjnej;
5) Postanowienie w kwestyi niewpłaconych zadeklarow. rat;
6) Wnioski ogólne.

W razie, gdyby niniejsze Ogólne Zebranie nie mogło się odbyć z powodu przybycia małej ilości członków, natenczas odbędzie się drugie bezwarunkowo prawomocne **w d. 5-ym Października r. b.** o godz. 5-ej po południu w tym samym lokalu.

Ponieważ dalsza egzystencya Towarzystwa będzie omawianą, zatem upraszamy wszystkich członków w swoim własnym interesie o liczne i punktualne przybycie.

Łódź, d. 11 września 1911 r. 3007

ZARZĄD
Towarzystwa „SANITAS".

Zaleśny i Derejski

Łódź, ulica Dzielna № 29.

SPECYALNY ZAKŁAD

Tapicersko - Dekoracyjny.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres tapicerstwa wchodzące, oraz zamówienia na dekoracyę. 3178

Damski fryzyer

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że obecnie pracuje w firmie **P. Zdziarskiego w Łodzi, ulica Piotrkowska № 27.**

3458 Z uszanowaniem **P. KOWALSKI.**

PLACE

3532

Sprzedaję za gotówkę i na 3-ch letnią rozpłatę, resztę działek wyborowego gruntu pod budowę domów i ogrody w Radzie, z oddzielną i uregalowaną hypoteką od 10 do 13 kop. łokieć kwadr. Kupno pewne, bo z rąk już znanych. Adres: Nowacki, Andrzeja 34 m. 19.

Szkoła rysunkowa

J. LEMANA, Południowa № 2.

Rysunki, malarstwo, modelowanie, kreślenie. Model żywy (akt i głowa) oraz sztuka stosowana. Osobny oddział dla dzieci i osobny dla rzemieślników z uwzględnieniem specyalności. Zapisy codziennie od 4 do 5 i od 8 do 9 wiecz. Lekcye rozpoczęły się 1 września. 3496

Plac węglowy narożny

przy ulicy Senatorskiej, w bardzo ruchliwym punkcie z **koncesyą** natychmiast do wydzierżawienia. Wiadomość: ul. Andrzeja 4, u Pana Warszawskiego, 3554-3

4-ro konny motor gazowy

do sprzedania w dobrym stanie fabryki Hiele (Dresden) od 1-go października do odebrania. Oglądać można codz. w ruchu Wólczańska 129 u S. Modro. 3546

Muzyk

z patentem ukończenia z odznaczeniem studyów konserwatoryum lipskiego, udziela lekcyi gry fortepianowej podług najnowszej metody, teoryi muzyki oraz kompozycyi. Przyjmuje od 4—6 po poł.

H. NEHRING.

35903 Ulica Długa 20 m. 6.

Kapelmistrz

rytanowany z ukończeniem muzycznego konserwatoryum warszawskiego i Pragi Czeskiej, z długoletnią praktyką, poszukuje posady A. S. Rada Kościelna, poczta Ostrowiec, Ks. J. Sałwacki. 3600—3—1

Do wynajęcia zaraz

suteryna wysoka i widna, na warsztat lub skład, Piotrkowska 157. Wiadomość: biuro próśb, Mikołajewska 40. 3564

NAUCZYCIEL

udziela korepetycyi oraz przysposabia na różne świadectwa. Piotrkowska 117, mieszk. 17, zastać można od 5—8. 3560—3—1

TECHNIK

budowlany, architekt, stad. zagraniczny, poszukuje posady od 1 października. Oferty uprasza się do administracyi „Rozwoju", sub „S. J.". 3556-5-1

Zaraz do wynajęcia dla solidnego

OGRODNIKA

wielki ogród z oranżeryą, cieplarnią i około 1,000 owocowych drzewek. Wiadomość u właściciela Włodz. I. Matiatko w Konstantynowie, pod Łodzią. 3552'3

1325

Skutek świetny!
W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Masło śmietankowe

codziennie świeże, wędliny litewskie i sery poleca firma **„Koło" Widzewska 73.** 3402

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę

usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO**

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladyator. 2059

Nauczyciel muzyki

patent Konserwatoryum Warszawskiego udziela lekcyi na fortepianie, skrzypcach, teoryi zbiorowo i pojedyńczo, a także przyjmuje Stowarzyszenia śpiewacze. Ul. Konstantynowska № 23 m. 5. 3422-6-1

Przyjmuje
do
prania i prasowania
wszelkiego rodzaju bieliznę domową, restauracyjną i hotelową, oraz fryzyerską.

Specyalny oddział: pranie i wykończanie firanek podług najnowszego systemu.

Bezpłatne zabieranie i odstawianie bielizny.

Cenniki na żądanie.

Parowa pralnia i prasowalnia bielizny

KEILICH i GOLDA

Łódź, 3033

Wólczańska 257, tel. 23-21.
Filia: Główna Nr. 57
róg Widzewskiej.

SZKOŁA RĘKODZIELNICZA DLA KOBIET

ANNY KROWICKIEJ

Karola № 16. — Karola № 16.

wydaje świadectwa z ukończonych kursów na prawach szkół warszawskich potwierdzone przez władze. Zapisy przyjmuje codziennie od 4—7. Lekcye rozpoczną się 15 września. 3348

2091—9—5

Zdolne prasowaczki i koszularki

3067

oraz na nocną bieliznę **potrzebne** do parowej pralni

Keilich i Golda, ul. Wólczańska № 257.

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**